

Co utracił Adam — Eden czy Raj?

Raj na ziemi

Postaram się odpowiedzieć Ci na pytania jakie postawiłeś mi w liście. Dziś sięjszy temat, który chcę z Tobą omówić to: **Gdzie spędzimy wieczność w niebie czy na ziemi?** Aby temat ten był bardziej czytelny, zapis ten będzie z podziałem ról: Ty jako Świadek Jehowy w tym artykule będziesz miał symbol okularów, ja książkę. Myślę, że te symbole dla nikogo nie będą obraźliwe.

Na wstępie swego listu cytujesz mi z książki, która jest mi dobrze znana. Jednak chciałbym ustalić tu pewne reguły. Aby w danych tematach wypowiedziała się Biblia, a nie nasze wewnętrzne przekonanie. Osobiście nie będę się wspierał żadnymi argumentami, jakie krążą w różnych ruchach, mianowicie "logicznie rzecz biorąc", "wnioski nasuwają się same" etc. Chciałbym aby dane wnioski wypływały z Biblii, a nie z naszych odczuć, które mogą być spowodowane nauką danych ludzi, nie mających nic wspólnego z Biblią. Przechodzę teraz do twej argumentacji:

☞¹ **Możemy w to wierzyć, ponieważ Najwyższy władca, Bóg Wszechmocny, wyposażył ziemię we wszystko, co jest niezbędne do zaspokajania naszych potrzeb. Przygotował ją w sam raz dla nas! Poza tym stworzył mężczyznę i**

¹ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi.* s. 7 wyd. w j. polskim 1984, (skrót *Będziesz*) książkę tą zastąpiono inną pt. *Wiedza, która prowadzi życia wiecznego* w roku 1995 kiedy zmieniono naukę o pokoleniu roku 1914.

kobietę, żeby na zawsze mogli się cieszyć pełnią życia w swej ziemskiej siedzibie.²

☐ *Niebiosa są niebiosami Pana, Ale ziemię dał synom ludzkim (Ps. 115:16)*

☐ *Bo tak mówi Pan, Stwórca niebios — On jest Bogiem — który stworzył ziemię i uczynił ją, utwierdził ją, a nie stworzył, aby była pustkowiem, lecz na mieszkanie ja stworzył: Ja jestem Pan, a nie ma innego. (Iz. 45:18)*

☞ Po stworzeniu pierwszej pary ludzkiej Bóg osadził ją w ziemskim raju. Chciał, żeby oboje szczęśliwie żyli wiecznie na ziemi i rozprzestrzeniali raj na cały glob. **3**

☐ Ten cytat jest bardziej sugestią niż dowodem biblijnym. Zacytowałeś mi dwa wersety, które mówią, że Bóg stworzył ziemię dla człowieka, a jeżeli tak jest napisane, to tak musi być. Jednak zanim odpowiem na nurtujące Cię pytania, przytoczę jeszcze kilka wersetów, które korespondują z tym tematem.

Dążcie do tego co w górze

☐ Jeżeli jest tak jak pisze ta książka, że Bóg Chciał, żeby szczęśliwie żyli wiecznie na ziemi, to dlaczego ap. Paweł kieruje naszą uwagę, aby: *Dążyć do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.* (Kol 3:2) **Nazwa raj** dopiero pojawia

² *Będziesz...* s. 7 § 3) podkreślenia SN

³ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na z.* s. 8 § 7

się w Nowym Testamencie i jest użyte tylko trzy razy.

□ *Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju.* (Łuk.23: 43)

□ *Znam człowieka w Chrystusie, który (...) został porwany aż do trzeciego nieba. I wiem, że ten człowiek (...) został porwany do raju...* 2Kor 12:2

□ *zwycięzca spożywać będzie owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga.* (Ap 2:7).

Powyższe słowa korespondują z Obj. 3:21 *Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie.* Wobec powyższych słów **zwycięzcy**, Bóg pozwoli *spożywać z drzewa żywota*, które jest w raju Bożym a jest on u Boga, tam gdzie zasiadł Pan Jezus. A zatem przecinek, który przedstawiają świadkowie, że Pan Jezus powiedział **dziś** Łotrowi, tzn., że kiedyś będzie z nim w raju nie pasuje do wyżej cytowanych wersetów.

Pan Jezus nie powiedział Łotrowi, że dziś, czy kiedyś, będziesz ze mną w **Edenie**, choć tak zamiennie ten ogród, świadkowie zamieniają na raj.

☞ Adam i Ewa zgrzeszyli — świadomie złamali prawo Boże, Jehowa wypędził ich więc z ogrodu Eden. **W ten sposób ludzie utracili raj** (1 Mojż. 3:1-6,23) **Ale Jehowa nie zapomniał o swoim zamierzeniu** co do ziemi. Obiecał przeobrazić ją w raj, w którym ludzie będą żyć wiecznie. jak tego dokona? (Ps. 37:29). Jeżeli ziemia ma się stać rajem, trzeba z niej usunąć złych ludzi (Ps. 37:28) Nastąpi to podczas Armagedonu, czyli wojny Bożej, która położy kres złu. **Potem Szatan zostanie uwięziony na tysiąc lat. wtedy żaden niegodziwiec nie będzie już kalaf**

ziemi. Pozostaną na niej tylko ludzie służący Bogu (Obj. 16:14,16; 20:1-3)⁴

Jeśli życie wieczne miałyby być w ogrodzie Eden na ziemi, to nie pasuje to z wypowiedzią Pawła, że *"ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało...* (1 Kor. 2:9). Gdyby chodziło o raj ziemski, to okazałoby się, że widzieli go przynajmniej Adam i Ewa, i mamy na ten temat doniesienia biblijne. *Nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne.* (2 Kor. 4:18).

Jaką nadzieję żywili patriarchowie?

Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. (Hebr.11:13). Jeśli gośćmi i pielgrzymami, to życie na ziemi mieli już za sobą, o czym przekonują nas dalsze słowa tego listu: *Lecz oni zdążyli do lepszej, to jest do niebiańskiej.* Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazwany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miejsce. (Hebr. 11: 16)

Naukę Pawła wspiera ap. Piotr: (...) *życie w bojaźni przez czas pielgrzymowania waszego* (1 Piotra 1:17). Dlatego autor listu do Hebrajczyków naucza, żeby: *oczekiwali miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg.* (Hebr. 11:10) Gdyby tą ojczyzną była ziemia nie szukali by innej, ponieważ na niej

⁴ Broszura pt. *Czego wymaga od nas Bóg?* r. wyd. 1996. Podkreślenie SN)

zyli. Pan Jezus nauczał: *cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie*, (Łuk. 10:20) a nie na ziemi. A *gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie przyciągnę*. (Jan 12:32) A zatem gdzie poszedł Pan Jezus? Oczywiście do nieba, i ilu chce do siebie wziąć? Wszystkich, którzy pójdą Jego drogą, a nie wybraną klasę tzw. *pomazańców*.

Nie będą się żenić

Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie w niebie (Mat. 22:20).

Te słowa Towarzystwo Strażnica przypisuje tzw. pomazańcom, czyli 144.000, którzy mają prawo być tylko zbawieni. Pan Jezus nie uczynił takiego podziału, ale mówił o wszystkich zbawionych. Że nauka ta nie ma podstaw biblijnych dowodzą następne zmiany w interpretacji tego tematu. Jak sam do brze wiesz, że Boże Słowo nie może się zmieniać z dnia na dzień, jak poniżej sugeruje to Strażnica.

Na błogosławionej ziemi pod panowaniem królestwa, **"wielkiego mnóstwa"** i **"drugie owce"** ze wszystkich narodów, będą się radować z pokoju i społeczności z wiernymi mężami starożytności, czyli książęcymi przedstawicielami królestwa niebiańskiego. (Mat. 8:11; Łuk. 13:28,29) W posłuszeństwie do Boskiego zlecenia, te sprawiedliwe dzieci "Ojca wieczności, Księcia pokoju", **będą się żenić i rodzić dzieci**, lecz już nie na kłopot śmiercionośnej walki, lecz ku napełnieniu ziemi. (...) **nie będzie nigdzie przepelnionej ziemi** (...) Prawda odnośnie Boskiego zlecenia była objawiona w roku 1938 ⁵

Jeśli Jezus powiedział: *nie będą się żenić ani, ani za mąż wychodzić*, to jak można pisać: **"będą się żenić i rodzić dzieci"**. Czy nie jest to świadome podkopywanie autorytetu Jezusa i nauki Pisma Świętego? Jeśli to była prawda objawiona dlaczego zmieniono ją dwadzieścia lat później, to jest w roku 1958, pozwalając się żenić tylko tym, którzy przeżyją Armagedon.

Możemy się zatem spodziewać, że owo zlecenie, dotyczące płodności i napełniania ziemi, **będzie dane drugim owcom**, które przeżyją bitwę Armagedonu. na "nowej ziemi" będą się rodziły szczęśliwe dzieci. Nie będą one przychodzić na świat po to, by kiedyś umrzeć, narodzą się bowiem w świecie, który będzie całkowicie wyzwolony spod władzy Szatana.

(...) A co właściwie znaczy słowo "napełnić"? (...) A zatem już samo słowo, którego użył Jehowa, polecając Adamowi i Ewie "napełnić ziemię", daje nam do zrozumienia, że **rodzenie dzieci ustanie**, gdy ziemia zostanie zaludniona odpowiednią liczbą ludzi. ⁶

Dlaczego dzisiaj "niewolnik" zaniechał nauczanie o dwóch klasach, które miały zamieszkać ziemię to jest: **"Wielkiego mnóstwa"** i **"drugie owce"**? Dziś naucza, że na ziemi pozostaną tylko drugie owce. (Obj. 7:9). I ta nauka musi upaść ponieważ tzw. wielka rzesza: *stoi przed tronem i przed Barankiem* w niebie, a nie jak chce tego "niewolnik", wiecznie na ziemi. Piszesz, że oczekujesz Królestwa Bożego, chcąc tam uprawiać różne rośliny, płodzić dzieci, To wcale nie jest złą rzeczą. Jednak wszelkie spekulacje, że ludzie przestaną się rozmnażać, nie podając kiedy i jak to nastąpi, nie ma żadnego sensu, ponieważ odpowiedź na to pytanie

⁵ Prawda was wyswobodzi wyd. j. polskim w 1946 s. 341

⁶ "Od rajy utraconego do rajy odzyskanego" wyd. pol. 1962 s. 224 § 21,26

udzielił nam Bóg przez apostoła Pawła: *A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone.* (1 Kor. 15:50). Warunkiem wejścia tam jest: *narodzenie się z wody i z Ducha.* (Jan 3:3-8). Piszesz, że narodzenie z Ducha ciebie nie dotyczy, ponieważ nie wybierasz się do nieba. Nie jesteś odosobniony w tym temacie, kiedy rozmawiam z głosicielami, bardzo przekonująco stwierdzają, że nie chcą iść do nieba, chcą być tu na ziemi. Skąd u nich takie przekonanie? Kiedy nie byli jeszcze świadkami w większości niczego tak nie pragnęli jak nieba? Jak widzisz nie jest obojętne co czytamy. Towarzystwo Strażnica ten temat porusza prawie w każdej publikacji naświetlając go z różnych stron. Ale zobacz na dalszych przykładach jak niestabilna jest ta nauka:

Nabór do nieba wg Russella

. Przedstawiamy teraz to, co wynika z typów i proroczych zapowiedzi, jako zdające się wskazywać, że przemiana świętych i zamknięcie drzwi do wyższego **powołania nastąpi do roku 1881.**

Po tym stwierdzeniu następuje szczegółowa argumentacja, z akcentem położonym na **jesień 1881** roku, jako na czas prawdopodobnej przemiany do życia niebiańskiego, czas, „kiedy drzwi – tzn. możliwość stania się częścią oblubienicy – zostaną zamknięte”. Miało to nastąpić *35 lat przed rokiem 1914*, który to rok był wówczas dla Świadków punktem granicznym, czasem, do którego wszystko miało być ostatecznie zakończone.

Nadzieja, że należący do „*klasy Oblubienicy*”, pomazani chrześcijanie do jesieni 1881 roku przeżyją przejście do życia niebiańskiego, oczywiście się nie spełniła. Z biegiem lat rok 1914 zaczął nabierać coraz większego znaczenia. Wciąż jednak był to punkt graniczny, do którego miało nastąpić zniszczenie ziemskich rządów oraz „nominalnego chrześcijaństwa”. Wierzono bowiem, że Chrystus rozpoczął sprawowanie swej pełnej władzy w Królestwie w 1878 roku, jak to widać z książki Russella zatytułowanej *The Time Is At Hand* (Czas jest bliski), opublikowanej w 1889 roku. Zamieszczony niżej fragment jest tłumaczeniem 239 strony tejże książki.⁷

Czy ci, którzy zaliczają się do 'wielkiej rzeszy', która się teraz kształtuje, oczekuje na pójście do nieba? Jeżeli ich zapytasz, czytelniku, usłyszysz odpowiedź negatywną, ponieważ nie uważają siebie za zrodzonych z ducha Bożego, co jest warunkiem żywienia takiej nadziei.⁸

Szczególnie od roku 1935 przyłączyła się do tego grona (144.000 pomazańców) międzynarodowa "wielka rzesza" przepowiedziana w Księdze Objawienia. (...) Nie zostali jednak namaszczeni duchem i nie oczekują życia w niebie. Spodziewają się odziedziczyć to, co utracili Adam i Ewa — doskonałe życie ludzkie na rajskiej ziemi.⁹

Historia tej nauki

Dunlop choć należał do Organizacji od wczesnych lat trzydziestych,

⁷ Cytat z książki Raymonda Franza pt. Kryzys Sumienia

⁸ Strażnica TOM CII Rok 1981 nr 5 s 2 § 4

⁹ Strażnica 1996/13 s. 20 § 3

przez większość tego czasu nie uważał siebie za jednego z grona „pomazańców”. Pewnego dnia, pod koniec lat siedemdziesiątych rozmawiałem z nim o tym. Powiedział mi wówczas, że dawniej, gdy w Organizacji był jeszcze nowicjuszem, Strażnica uczyła, że są **dwie klasy** tych, którzy **odziedziczą życie niebiańskie**: „wybrani” (144.000) oraz „wielka rzesza” (lub „wielki tłum”, o którym mowa w siódmym rozdziale Księgi Objawienia). „Wielką rzeszę” stanowili **chrześcijanie o mniejszej wierze niż „wybrani”**. Z tego też powodu „wielka rzesza” – choć przeznaczona do życia w niebie – nie należała do tych, którzy mieli panować z Chrystusem jako królowie i kapłani. Ponieważ spośród tych dwóch klas jedna była wyraźnie nadrzędna, a druga podrzędna, Ed w typowy dla siebie sposób uznał, że na pewno należy do klasy niższej, to jest do „wielkiej rzeszy”.

Nadszedł rok 1935 i Sędzia Rutherford na zjeździe w Waszyngtonie (stolicy państwa) ogłosił „prawdę objawioną”, że ludzie należący do „wielkiej rzeszy” są na podstawie Biblii przeznaczeni do życia nie w niebie, lecz na ziemi. Ed powiedział, że zawsze miał nadzieję na życie w niebie; uważał, że nie może być nic piękniejszego niż służyć w obecności Boga u boku Jego Syna, lecz – z powodu zmiany poglądu Organizacji – porzucił tę nadzieję i przyjął to, co – jak powiedziano – powinno być nadzieją jego, jako na-leżącego do „wielkiej rzeszy”. Dopiero w roku 1979 Ed doszedł do wyraźnego przekonania, że żadna ludzka organizacja nie może zmienić zaproszenia, jakie znajdujemy w Piśmie Świętym, że nie może na przykład

ustanowić daty zmiany tej nadziei. Przecież Biblia otwiera tę nadzieję przed każdym, kto ją ogarnia, czy to będzie Tom, Dick, Harry czy Ed. A zatem czterdzieści cztery lata po roku 1935 zaczął on spożywać chleb i wino w czasie Wieczery Pańskiej. Robili to zwyczajowo tylko ci spośród Świadków Jehowy, którzy zaliczali się do grona „pomazańców”.

Kiedy Świadek lub ktokolwiek inny pyta, „skąd można wiedzieć, czy się należy do klasy pomazanych mających nadzieję na niebo?”, tradycyjną odpowiedzią jest odesłanie pytającego do stwierdzenia Pawła z Listu do Rzymian, rozdziału ósmego, a wierszy 16 i 17:

„Sam Duch poświadczają duchowi naszemu, że dziećmi Boga jesteśmy. A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Boga i współdziedzicami z Chrystusem Jezusem – jeśli tylko wspólnie z nim cierpimy, aby też wspólnie z nim mieć udział w chwale.”

Jeśli nie należymy do 144000, to czyimi dziećmi jesteśmy. Paweł nie ciągnie drugich owiec, bo takich Biblia nie zna. A powyższy tekst dotyczy wszystkich zbawionych.

Oficjalna nauka głosiła – i czyni to nadal – że tylko 144.000 „pomazanych” może mieć takie „świadcstwo ducha”, i że świadectwo to może ich przekonać, iż należą do wybranej grupy 144.000. Jedyne oni mogą mieć nadzieję na życie niebiańskie. Wszyscy pozostali mają prawo uważać się jedynie za „przyszłe” dzieci Boże, a ich nadzieje muszą być związane z ziemią, czytając kontekst, od samego początku rozdziału, Ed dostrzegł wyraźnie, że apostoł Paweł rzeczywiście pisze o dwóch klasach. **Lecz pisze nie o**

dwóch klasach ludzi różniących się co do nadziei, co do niebiańskiego czy też ziemskiego życia w przyszłości. Przeciwnie, te dwie klasy to z jednej strony ci, których prowadzi duch Boży, z drugiej zaś ci, którymi rządzi grzeszne ciało. Różnica, o jakiej mówi apostoł, dotyczy **nie nadziei** na życie w niebie lub na ziemi, **lecz samego życia lub śmierci**, przyjaźni z Bogiem lub nieprzyjaźni wobec Niego. Mówią o tym wiersze od 6 do 9:

*„Albowiem zamysł ciała, to śmierć, a zamysł Ducha, to życie i pokój. Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może. Ci zaś, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą. Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. **Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.**”*

W dyskusji Pawła sprawa nie dotyczy niebiańskiego czy ziemskiego życia, lecz po prostu tego, czy się żyje według Ducha, czy przeciwnie – według grzesznego ciała. Paweł stawia sprawę jasno: Albo posiada się Ducha Bożego i wydaje Jego owoc, albo jest się wrogiem Boga i nie przynależy się do Chrystusa. Bez tego Ducha nie ma ani „życia, ani pokoju”, jest tylko śmierć. Jeśli człowiek posiada Ducha Bożego, jest synem Boga, zgodnie z tym, co Paweł stwierdza w wierszu 14: *„Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi.”* ¹⁰

¹⁰Porównaj wyrażenie „prowadzeni przez Ducha” z wyrażeniem użytym w Galacjan 5:18, gdzie apostoł Paweł stwierdza: „jeśli Duch was prowadzi, nie jesteście pod zakonem”. (Słowa te zostały użyte dla podobnego skonstruowania pomiędzy życiem według grzesznego ciała i życiem

Jak zauważył Ed, apostoł Paweł nie mówi „niektórzy”, ale **„WSZYSCY, których Duch Boży prowadzi”** są Jego synami, Jego dziećmi. Ci, których ten duch prowadzi, posiadają „świadcstwo” ducha łącznie z dowodem, jakim jest owoc ducha w ich życiu. Wypowiedź ta przypomina słowa, które Biblia mówi o Ablu, Enochu, Noem innych, „że otrzymali świadectwo”, iż podobają się Bogu.¹¹

Znaczenie tych rzeczy, o których piszę, stanie się jasne wtedy, gdy przejdziemy do dalszych rozważań. Wystarczy tutaj powiedzieć, że Ed Dunlap podzielał wraz ze mną zasadniczo te same niepokoje, a szczególnie obawę związaną z duchem dogmatyzmu i autorytaryzmu, który dawał się odczuć na każdym kroku. Zgodnie z jego poglądem – identycznym zresztą z moim – **autorytet ludzki, wykraczający poza właściwe mu granice, w sposób nieunikniony odbiera Chrystusowi rolę Głowy swego Zboru.** ¹²

W jakim ciele?

Ludziom **idącym do nieba daje nowe ciało duchowe.** Tym, którzy zostaną wskrzeszeni do życia na ziemi, **da nowe ciało fizyczne.** To nowe ciało fizyczne niewątpliwie będzie podobne do ciała, które dana osoba miała przed śmiercią, dzięki czemu ci, którzy ją przedtem znali, będą je mogli poznać.¹³

Natomiast ap. Paweł do zboru w Filipii napisał: *Który przemieni znikome ciało*

względ Ducha). Powiedzenie, że fakt ten dotyczy wybranej grupy a nie *wszystkich* chrześcijan, oznaczałoby, że wszyscy pozostali znajdują się wciąż pod jarzmem i pod potępieniem zakonu.

¹¹ Hebr. 11:1-7.

¹² *Kryzys Sumienia* s. 218-219

¹³ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi.* s 174 § 25

nasze w postać, podobną do **uwielbionego ciała swego**, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może. (Filip. 3:21)

Czy Pan Jezus Był w raju?

Co Jezus miał na myśli, gdy mówił: Będziesz ze mną w raju"? Gdzie jest ten Raj, który Bóg stworzył na początku? Czyż nie był ziemią? Bóg osiedlił pierwsza parę ludzką w pięknym raju zwanym ogrodem Eden.¹⁴

Autorzy tych kilku zdań zadają pytanie i nie czekając na odpowiedź czytelnika, zaraz odpowiadają: Gdzie jest ten Raj, który Bóg stworzył na początku? Czyż nie był ziemią? Z całą pewnością Eden nie był rajem, ale pięknym ogrodem.

Jedno kłamstwo rodzi drugie: Pan Jezus wyraźnie powiedział do Łotra *będziesz dziś ze mną w raju*, ale nauczycielom z Brooklynu nie przychodzi nawet taka myśl, a co dopiero stwierdzenie, że ten zły człowiek może być razem z Jezusem, dlatego pospieszenie tłumacza:

Oczywiście Jezus Chrystus nie będzie tu, na ziemi, razem z tym byłym przestępcą. Będzie jako król panował z nieba nad ziemskim Rajem. Będzie więc z owym człowiekiem w tym sensie, że wskrzesi go zmartwych i zatroszczy się o zaspokajanie jego potrzeb cielesnych i duchowych.¹⁵

Sprawiedliwość ludzka zabija, miłosierdzie Boże ożywia. Dlaczego Łotr nie miałby skorzystać z miłosierdzia Bożego? *Zmiłuj się, nad kim się zmiłuje, a zlituj nad kim się zlituje. A*

¹⁴ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi.* s 170 § 13

¹⁵ *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi.* s 171 § 14

zatem nie zależy to od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego. (Rzym. 9:14,15) Kiedy Król Dawid zgrzeszył przeciwko Bogu, uciekł się do Niego, aby On go sadił: *Jestem w wielkiej rozterce, ale proszę byśmy raczej wpadli w rękę Pana, gdyż wielkie jest jego miłosierdzie, lecz w rękę człowieka wpaść nie chcę.* (2 Sam. 24:14)

Wnioski:

1. Bóg stworzył Adama i Ewę w **Edenie** a nie w **raju**.
2. Pan Jezus uczył, że *umarli nie będą się żenić*
 - **Niewolnik** naukę Jezusa i nauczał, że ludzie, którzy pomarli będą żenić i płodzić dzieci.
 - **1958 r.** Umarłych zmieniono na tych **którzy przeżyją Armagedon**, że będą się żenić i mieć dzieci.
- 3 **Nabór do nieba**
 - **Russell** —ostateczną datę wyzna-czył jesień **1881** rok
 - **Rutherford** zmienił na rok **1935**
4. **Knorr** jeszcze uczył, że na ziemi będą dwie klasy ludzi:
 - "**wielkiego mnóstwa**" i "**drugie owce**"
 - **zamieniono na jedną "wielką rzeszę"**

Skoro w tak krótkim temacie jest tyle zmian w interpretacji jak mogą wierzyć w coś, co cały czas jest płynne. Czy to nie jest życie w iluzji, oczekiwanie na coś, co w każdej chwili może być zmienione, bez przeprosin i podania przyczyn dlaczego tak nauczano i dlaczego dana naukę zmieniono. Pomyśl na tym!

Albowiem oni posiadą ziemię

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię (Mat 5:5).

Nie może Boże Słowo mówić tak i nie na ten sam temat. Nie chcemy też wkładać w usta Chrystusa, czy apostołów słów, które nie wypowiedzieli, ani nie mieli na myśli. Apostoł Piotr porusza w swym Liście temat ziemi: *Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość. 2 Piotra 3:13)*

Apostoł Jan w wizji zobaczył: *I widziałem nowe niebo i nowa ziemię; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. I widziałem miasto święte, nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak przyozdobiona oblubienica dla męża swego. I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi. I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły. I rzekł Ten, który siedzi na tronie: Oto wszystko nowe czynię. I mówi: Napisz to, gdyż słowa te są pewne i prawdziwe.* (Obj. 21:1-5)

Myli się ten, który uważa, że skoro Biblia mówi, że słowa te są pewne i prawdziwe, to nie zostaną zmienione, lub inaczej skomentowane przez "nie wolnika"

Podczas Tysiącletniego Panowania Jehowa będzie **tymczasowo** "przebywać" wśród ludzi przez swego Królewskiego przedstawiciela i Syna Jezusa Chrystusa. jednakże z końcem tego okresu, gdy Jezus przekaże

Królestwo swemu Ojcu, nie będzie już potrzebny żaden królewski przedstawiciel czy rzecznik. Jehowa już zawsze będzie bezpośrednio przebywać **w sensie duchowym** ze 'swymi ludami'. (...) Cóż za wzniosły przywilej dla ludzkości!¹⁶

Tekst biblijny mówi wyraźnie: **! I będzie mieszkał z nimi**, nie tymczasowo, bo nowe Jeruzalem zstąpi z nieba na ziemię. Nie ma tam już **morza**. o którym to milczą komentatorzy tego tekstu. Jeśli przyjąć wykładnię, że morze to ludzie, to nie byłoby tam ludzi.

To jest po prostu inna ziemia, "**nowa ziemia**", która powstanie po sądzie ostatecznym, po skończeniu 1000 lat. *Szatan będzie wrzucony do jeziora ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków.* (Obj. 20:10)

Tekst z Objawienie 21:4 wyraźnie koresponduje z Listem Apostoła Pawła do Koryntian: *I potem nastanie koniec, gdy odda władze królewską Bogu, gdy zniszczy wszelką zwierchność oraz wszelką władzę i moc. Bo on musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako **ostatni wróg zniszczona będzie śmierć.** wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i*

¹⁶ Wspaniały finał Objawienia bliski. s 303 § 5

sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim. (Kor. 15:24-28)

1000 — Milenium

Milenium — jest wyrazem pochodzącym z łaciny i oznacza — 1000lat. Tym wyrażeniem jest nazwane **Królestwo Pokoju i Sprawiedliwości**, które założy Jezus Chrystus po Swoim powtórny przyjsciu. Jak wiemy, w Starym Testamencie jest jeszcze wiele nie wypełnionych proroctw takich jak:

1. o antychryście,
2. o czasie wielkiego ucisku,
3. o ostatnim buncie narodów,
4. o końcu rozproszenia Żydów,
5. o ich nawróceniu się,
6. i wreszcie proroctwa o samym Jezusie Chrystusie jako o Sędzi i Królu całego świata.

Dziwne by to było gdybyśmy wierzyli, że zapowiedziane proroctwa wypełnią się tylko symbolicznie.¹⁷ Proroctwa te mówią o karze i błogosławieństwach. Niektórzy próbują zachować błogosławieństwa, a kary wypełniają symbolicznie. Inni błogosławieństwa przesuwają w sfery duchowe, które mają się wypełnić dopiero w niebie.

Na długo przez napisaniem Księgi Apokalipsy, duchowi przywódcy żydowscy w Talmudzie utrzymywali, że

¹⁷ jak to ma miejsce w nauczaniu Świadców Jehowy, że proroctwa z księgi Objawienia 1-17 spełniły się w latach 1914-1918, wyjmując tylko proroctwie o Armagedonie, (Obj. 16;14-16), które nie pasuje do tego założenia

panowanie Mesjasza będzie trwało 1000 lat. Niektórzy komentatorzy biblijni twierdzą, że gdyby w Księdze Objawienia (20:1-10) nie zostało sześć razy wspomniana liczba 1000 lat, to nauka ta poszła by w zapomnienie. Oczywiście takie twierdzenie jest nieuzasadnione.

Proroctwa Nowego Testamentu na temat Milenium potwierdzają wypowiedzi Starego Testamentu, przy czym w obu częściach Biblii zagadnienie jest traktowane w sposób nieco odmienny. Nie możemy zapomnieć o tym, że Stary Testament zajmuje się przede wszystkim doczesną przyszłością Izraela i innych narodów. Prawie nie znajdziemy tam wypowiedzi na temat:

- **zbawienia**
- **życia wiecznego**
- **stanu człowieka po śmierci**

Są to tematy, którymi zajmuje się przekaz ewangeliczny. Stary Testament rzuca pewien snop światła na te zagadnienia, ale na tyle wystarczający, aby naród wybrany mógł zapoznać się z tą nauką choćby w ogólnych zarysach. Zostało to wyrażone przez uczniów Pana Jezusa, kiedy powiedzieli: *A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz już dziś trzeci dzień, jak to się stało. (Łuk. 24:21)*

Czytając proroctwa Daniela śmierć Pana Jezusa nie pasowała im do poniższego opisu: *Oto w obłokach niebieskich przyszedł ktoś, podobny do Syna Człowieczego; doszedł do Sędziwego i stawiono go przed nim. I dano mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza — władzą wieczną,*

niezmienną, jego królestwo — niezniszczalne. (Dan. 7:13,14) Dopiero Nowy Testament bardzo wyraźnie tłumaczy nam dwukrotne przyjście Jezusa: *Tak Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują.* (Hebr. 9:28)

Po Jego zmartwychwstaniu zebrani uczniowie pytali: *Panie czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?* (Dz. 1:6). Piotr przekonywał Żydów: *Którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta proroków swoich. (...)* (Dz. 3:21)

Bóg zatroszczył się o to, by lud Boży miał wyraźny obraz na to, co jeszcze ma się wydarzyć na ziemi. Pisma greckie w całości potwierdzają naukę proroków starotestamentowych, co dotyczy KRÓLESTWA MESJASZA. Wiele szczegółów mamy zawarte w Księdze Objawienia, które uzupełniają i rozszerzają proroctwa starotestamentowe.

1. **pierwsze zmartwychwstanie na początku tysiąclecia** (Obj. 20:5-6)
2. **związania szatana** (Obj. 20:1-3)
3. **Czas trwania milenium** — Obj. 20:4
4. **drugie zmartwychwstanie, nazywane też sądem ostatecznym**

,gdzie się skończy 1000 lat Obj. 20: 11-15)

5. ostatni bunt — Obj. 20:7-10

Historia nauki o 1000-leciu

Nauka ta, jak wiele innych doznała wielu zniekształceń i przesady, co spowodowało u wielu nie traktowanie jej jako nauki biblijnej. Przeciwnicy tej nauki nazywają ją cielesną, niegodną obywatela nieba, który właściwie na tej ziemi nie powinien oczekiwać niczego dobrego. Ale co zrobić z przekazami biblijnym, które te tematy poruszają?

Nauka eschatologiczna przygotowuje wierzących na wielki ucisk, Armagedon. Milenium i wieczność. Gdyby historia ludzkości sięgała tylko poprzez czas panowania antychrysta i jego zwolenników do ich tragicznego końca, to w gruncie rzeczy panowanie przyjsie Jezusa Chrystusa byłoby tylko nawiedzeniem ruin, co równałoby panowaniem nad gruzami zniszczonej ziemi, i Bożą porażką.

Ostatnie słowa zawsze należą do Boga, a one mówią, że po straszliwym wielkim ucisku, przyjdzie okres 1000-lecia, szczęścia i dobrobytu dla tych, który poddadzą się Jego zwierzchności. Po tym okresie kiedy wypełnią się wszystkie proroctwa, z ostatnim buntem narodów, które będzie miało miejsce tu na ziemi. Potem nastanie nowe niebo i nowa ziemia, czyli wieczność.

ηηη

Czy Królestwo Tysiąclecia będzie ustanowienie na ziemi?

Takie i inne pytania zadają niektórzy komentatorzy tego tematu i odnoszą je do sfery duchowej, umiejscawiając je w niebie. Jednak wypełnienie wszystkich proroctw musi wypełnić się na ziemi, ponieważ tak prorokowali Boży świeci ludzie.

Prorok Daniel: *Za dni tych królów Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, królestwo to nie przejdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki. Jak to widziałeś, że z góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto, Wieli Bóg objawił królowi, co potem się stanie. sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny.* (Dan. 2:44,45)

Proroctwo to wyraźnie wskazuje na wypełnienie się na ziemi, ale za jakich królów to się wypełni? I tu jest wiele kombinacji i interpretacji. Czytając te i inne fragmenty Biblii, nie wolno jej dopasować do lokalnych wydarzeń, lub wycinkowych choć ogólnoswiatowych, ponieważ to wszystko co mówi Biblia musi się wypełnić. Geopolityczna sytuacja świata nie wskazuje na wypełnienie się tego proroctwa w dniu dzisiejszym, ale musimy wyciągać lekcję z przeszłości, że pewne proroctwa wykonywały się w ciągu jednej nocy, np. upadek potęgi Babilonu. Jednak okres wypełnienia się "Wielkiego Ucisku" jest w Biblii zapowiadany

na wiele lat. Prorok Daniel zapowiada błogosławiony czas dla zwycięzców w wierze po upadku rządów Antychrysta, że wtedy: *Królestwo i władza i moc nad wszystkim królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego Królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu służyć i jemu będą poddane.* (Dan. 7:27)

Apostoł Jan niejako kontynuuje ten temat: *I uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi.* (Obj. 5:10) Jest to ulubiony werset "niewolnika", który sobie przypisał te tytuły, tylko nie chce żyć na ziemi.¹⁸ Dlatego zmienił słowa na ziemi, nad ziemią. To subtelne kłamstwo zmienia Słowo Boże i odbiera ludziom, którzy będą żyć w okresie milenium na ziemi pełen obraz wydarzeń. Anioł Gabriel zwiastując Marii tak powiedział o Jezusie: *I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida* (Łuk. 1:32) Tron Boga jest w niebie, ale tron Dawida był zawsze na ziemi. Bardzo liczne i szczegółowe teksty biblijne wskazują na powrót Żydów do Palestyny i odnowy izraelskiego narodu.

¹⁸ Natomiast nowy naród, utworzony za pośrednictwem Jezusa na mocy nowego przymierza, dochował wierności Jego członkowie mogą więc królować nad ziemią oraz usługiwać jako kapłani, pomagając prawym ludziom pojednać się z Bogiem. (*Wspaniały finał objawienia bliski*. s 87§ 19)

Unikajmy pułapek

Wśród ojców Kościoła nauka o Milenium była bardzo rozpowszechniona, ale niektórzy z nich posunęli się do takiej przesady, że ją zupełnie zdyskredytowali. Szczególnie Papiasz puszczał wodzę fantazji, gdyż liczył, ile też latorośli wyrosnie z każdego krzewu winnego i ile gron będzie na każdej latorośli i na tej podstawie, w liczbach astronomicznych, określał wielkość rocznej produkcji wina, między innymi pisał tak: W milenium winne grono, gdy zobaczy, że człowiek chce zerwać inne, sąsiednie grono tak się do niego odezwie: Zerwij mnie, o wybrany Pański! Jestem bardziej dojrzałe niż inne grono!" Takie i temu podobne opisy możemy znaleźć w historii tej nauki.

Augustyn początkowo wierzył w przyszłe Królestwo Mesjasza na ziemi, ale potem zmienił zdanie i pisał, że naukę o Milenium należy rozumieć w sensie duchowym i że okres tysiącletni rozpoczął się wtedy, gdy Jezus na krzyżu zwyciężył szatana. Gdy potem przyszedł rok tysięczny, masy ludzi zaczęło oczekiwać końca świata. Wtedy Kościół Rzymski stał się wielkim posiadaczem ziemskim, gdyż za przebaczenie grzechów kazał sobie zapisywać znaczne majątki.

Inni uczyli, że wyrażenie "tysiąc lat" — oznacza tylko bardzo długi okres czasu, a szatan został związany wtedy, kiedy się nawrócił cesarz Konstantyn. Wtedy moc Ewangelii zwyciężyła pogański Rzym i nastąpiło Królestwo Boże. Od tego czasu Chrystus sprawuje rządy za pośrednictwem Kościoła i jego widzialnej głowy — Papię.

Takie poglądy w jakiś sposób mogły być zrozumiałe w IV wieku, w atmosferze entuzjazmu po zwycięstwie nad pogaństwem, kiedy ustały długie i straszne prześladowania chrześcijan, ale trudno zrozumieć, jak takie poglądy mogą się nadal utrzymywać mimo nocy średniowiecza, wojen i prześladowań czasu reformacji i wszystkich zbrodni popełnionych w czasach najnowszych.

Ojciec Cranopon tak pisze w komentarzu do (Obj. 20:1-3) (o związaniu szatana na 1000 lat) *Tysiąc lat to bardzo długo, prawdopodobnie jest to czas o nieokreślonej długości trwania i obejmuje okres między pierwszym przyjściem Zbawiciela, kiedy moc szatana została ograniczona, a wypuszczeniem szatana z więzienia, czyli prawie cały okres istnienia Kościoła walczącego.*

Jeżeli by tak było rzeczywiście, to panowanie Mesjasza byłoby prawdziwie żalosnym panowaniem. To wskazywałoby na to, że szatan nie został związany, ale uwiązany na bardzo długim łańcuchu, co za bardzo nie ograniczałoby jego wpływu na życie ludzi. Od czasu reformacji różne sekty szerzyły przedziwne teorie na temat Milenium. Typowym przykładem są fanatycy z Monasteru, którzy w 1539 roku założyli rzekomo "nowe Jeruzalem" pod bezpośrednim zwierzchnictwem Chrystusa. Ekscesy, których się dopuszczali, wywarły bardzo niekorzystny wpływ na reformację, zwłaszcza w sprawach dotyczących chrztu i prorocтва.

Podobnie i Badacze Pisma Świętego, ogłosili przez usta Charlesa Taze Russella, że Pan Jezus przyszedł niewidzialnie w 1874, a jego następcą J.

Rutherford wyznaczył inne daty mianowicie rok 1918, 1920, aby odciąć się od kompromitujących wcześniej przez Russella i siebie pseudo prorocत्व zmienił nazwę ugrupowania z Badaczy Pisma Świętego, na Świadkowie Jehowy w 1931 r. Dopiero trzeci prezes Towarzystwa Strażnica ogłosił, że:

Wydana przez Towarzystwo Strażnica w roku 1943 książka „Prawda was wyswobodzi” zawierała chronologię, w której usunięto z okresów sędziów owe nieistniejące dodatkowe 100 lat, wobec czego koniec 6000 lat istnienia człowieka przypadł na lata siedemdziesiąte obecnego stulecia. **Ustaliła też początek obecności Chrystusa na rok 1914 n.e., a nie 1874.**¹⁹

A zatem wcześniejsze "prorocтва" musiały ustąpić nowej rzeczywistości, ponieważ czas i prorocтва biblijne wyeliminowały tę naukę. W pewnych kręgach są bardzo rozpowszechnione dwie nauki:

1. promilenijna 2. antymilenijna

1. Zwolennicy nauki pomilenijnej uczą, że dzięki postępowi techniki, jak również osiągnięciom na polu socjalnym, religijnym i obyczajowym rozwój ludzkości postępuje coraz wyżej i idzie na spotkanie wspaniałej złotej ery pokoju i wzajemnego braterstwa; a Pan Jezus przyjdzie tylko po to, aby ludziom, którzy osiągną te wyżyny, umożliwić wstęp do wieczności. Ta nauka miała wielu zwolenników przed rokiem 1914, ale po dwóch wojnach światowych, komorach gazowych, bombie atomowej, liczba ich gwałtownie zmalała. Kto wie, czy Rutherford

nie podał się tej nauce, cytując ówczesne odkrycia naukowe na dowód wtórego przyjścia Jezusa.

Klasa robotnicze zawsze uciemżona i trzymana w poddaństwie panom, księżom i królom. Dopiero w r. 1874, przyjścia naszego Pana, zorganizowano pierwszą organizację robotniczą. Od tego czasu światło wiedzy znacznie się powiększyło w dziedzinie wynalazków, których jest za wiele, aby je tu wylizczyć. Wymieniamy tylko te z główniejszych, które odkryto po roku 1874, w dalszy dowód obecności naszego Pana. Główniejsze wynalazki są: maszyny do dodawania, latawce, glin, antyseptyczna chirurgia, sztuczne farby, samochody, kolczasty drut, rowery, karborundum, ogniowate kasy, celuloide, korespondencyjne szkoły, centryfugi do oddzielania śmietany, opis najciemniejszej Afryki, parowe pługi. Boski Plan Wieków, elektrowozy, dynamit, automatyczne schody, gazolinowe motory, żniwiarki, świetlny gaz, indukcyjne motory, linotypy, maszyny do wyrabiania zapalek, monotypy, ruchome obrazki, północny i południowy biegun, kanał Panamski, pasteuryzacya, sygnały kolejowe, promienie Roentgena, maszyny do szycia trzewików, bezdymny proch, submaryny, rad, drapacze chmur, podziemna kolej, fonogramy, telefony, maszyny do pisania, pneumatyczne maszyny do czyszczenia dywanów, telegraf bez drutu, elektryczne spoidła, it.d.²⁰

Zniechęceni pomilenieści stali się wyznawcami nauki antymilenijnej. Zwolennicy ci niespodziewają się wtórnego przyjścia Pana Jezusa na ziemię, a na dowód swego twierdzenia uzasadniają w ten sposób:

1. Obecny okres egzystencji Kościoła Pismo Święte nazywa *kresem tych dni, schyłkiem wieków. Ostatnio u kresu tych dni przemówił do nas przez Syna... ale obecne objawił się On jeden raz u schyłku wieków dla zgladzenia grzechu,*

¹⁹ Strażnica 1975/21 s.16 uwaga marginesowa

²⁰ Harfa Boża s. 242§ 410

przez ofiarowanie samego siebie. (Hebr.1:2; 9:26)

2. I stanie się w ostateczne dni, mówi Pan, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało (Dz. 2:16,17) Wprowadzie był On na to przeznaczony już przed złożeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich. (1 Piotra 1:20)

3. Dzieci ostatnia to już godzina... oto już teraz wielu antychrystów powstało. Sąd poznajemy, że to już ostatnia godzina. (1 Jana 2:18)

"Nasz wiek" jest w Słowie Bożym nazwany *czasem ostatecznym*, *ostatnią godziną*, — tak mówią zwolennicy tej nauki.— a więc po nas nie ma już miejsca na Milenium, po naszym wieku nastąpi wieczność. Myślę, że należy zdefiniować znaczenie słów; *Ostatnia godzina*, lub *czas ostateczny*. Należy zgodzić się z tym, że pierwsze przyjście Pana Jezusa zapoczątkowało końcowy etap historii świata, etap którego początek jest początkiem ostatecznego triumfalnego zwycięstwa Boga. Ale to wcale nie wyklucza dwóch możliwości: Po pierwsze jeśli ostatnia godzina już trwa prawie dwa tysiące lat, to dlaczego nie miałyby trwać o tysiąc dłużej? A po drugie, tak długo *trwająca ostatnia godzina* może przecież obejmować różne okresy, o których jest mowa w różnych przekazach Biblii, jak np.: *czas łaski*, *okres wielkiego ucisku*, *czas trwania Tysiącletniego Królestwa* i *czas Sądu ostatecznego*.

Mówi się, że w Biblii wymieniane są tylko dwa wieki: wiek teraźniejszy i przyszły, że Pismo nic nie mówi na temat jakiegoś czasu rozdzielającego te dwa okresy. Jako dowody podaje się

niżej podane wersety: *A jeśli by ktoś rzekł słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone; ale temu, kto by mówił przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone ani w tym wieku ani przyszłym.* (Mat. 12:32)

Lecz ci, którzy zostają uznani za godnych dostąpienia tamtego świata i zmartwychwstania, ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą. (Łuk. 20:35) *Ponad wszelką nadziemską władzę i zwierzchnością, i mocą i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.* (Efez. 1:21)

Samo odczytanie jakiegoś wersetu z Biblii wcale nie musi potwierdzać przez nas jakąś naukę, lecz dany werset czy fragment powinniśmy zestawić z innymi tekstami z Biblii i dopiero wtedy wyciągać odpowiednie wnioski. To że Biblia nazywa *czasem ostatecznym*, lub *ostatnią godziną*, wcale nie wyklucza, że w końcowym okresie tej *ostatecznej godziny* będzie zwycięskie, triumfalne panowanie Chrystusa na ziemi.

Pan Jezus również wysławiał się w ten sposób: *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Człowieczego.* (Jan 5:25) Czy w tej samej godzinie został ktoś wskrzeszony z martwych? Nie, ale za Jego życia kilka osób usłyszało ten głos i zostali wzbudzeni do życia: *młodzieniec z Nain, córka Jaira, Łazarz i inni*. Ktoś może powiedzieć, że wielu zostało wzbudzonych do życia duchowego: *I wy umarliście przez upadki i grzechy swoje* (Efez 2:1) Też będzie

miał rację, ale myślę, że w pierwszej kolejności Pan Jezus mówił o wzbudzeniu, ponieważ w tym rozumowaniu wspiera mnie kontekst: *Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego; I wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili by powstać na sąd.* (Jan 5:28,29)

Tu jest mowa o sądzie ostatecznym, o czym czytamy w Księdze Objawienia 20:11-15) Tak samo prorocy nazywają dniem Pańskim, albo "tym dniem", wydarzenia wielkiego ucisku, jak i przychodzące po nich Królestwo Mesjasza. *Bliski jest wielki dzień Pana, bliski i bardzo szybko nadchodzi. Słuchaj! Dzień Pana jest gorzki! Wtedy nawet i bohater będzie krzyczał. Dzień ów jest dniem gniewu, dniem ucisku i utrapienia, dniem huku i hałasu, dniem ciemności i mroku, dniem obłoków i gęstych chmur.* (Sof. 1:14,15; patrz Zach. 14: 1, 9,13,20)

Wynika z tego, że takie biblijne wyrażenie jak: godzina, dzień, wiek, epoka, czas ostateczny, nieraz są to bardzo długie okresy czasu; a tylko dokładne porównawcze studiowanie tych tekstów może doprowadzić do ich właściwego zrozumienia. Zwolennicy antymilenizmu mówią, że w Biblii nie ma pewnych wydarzeń, pośredniego stadium, jakim byłoby Milenium, nie ma takiego stadium w niżej podanych opisach:

- *powtórne przyjście Chrystusa i początku wieczności* (Mat.25:31-46)
- *zmartwychwstanie sprawiedliwych i bezbożnych* (Jan 5:28,29; Dz. 24:15)

- *ukaranie buntowników i nagradzanie wybranych* (Mat. 13:36 -43)
- *dniu Pańskiego zniszczenia 2 Piotra 3;10)*

Pan Jezus mówił o Zmartwychwstaniu przy różnych okazjach z tym związanych. Jednak ap. Pawłowi w Liście do Koryntian Bóg objawił zrozumienie tej nauki: **Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni. W jednej chwili w oka mgnieniu, na głos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni.** (1 Kor. 15:51,52)

Czyli nauka o zmartwychwstaniu, czytając Ewangelie Jana 5:28,29) była niezrozumiała. Czytając ten fragment Pisma, wydawałoby się, że wszystko nastąpi w jednym czasie, jedno zaraz po drugim. To właśnie przez Pawła Bóg objawił kolejność zmartwychwstania:

Pierwsze zmartwychwstanie:

(...) Potem, ci, którzy są Chrystusowi w dzień Jego przyjścia. (1Kor. 15:23) Kiedy Pan Jezus mówi o swym powrocie, nie mówił o sądzie nad umarłymi, ale o sądzie nad światem, ponieważ *aniołowie oddzielą pszenice od kłólu*, nic nie wspomina o umarłych. (Mat. 13:39-43). Dopiero w Listach Pawła i Objawieniu został jasno przedstawiony ten temat. Że kto nie będzie miał udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, które będzie miało miejsce podczas wtórego przyjścia Pana Jezusa, (1 Kor. 15:23) ci ludzie zmartwychwstaną podczas drugiego zmartwychwstania, zwanego też Sądem ostatecznym (Obj.

20:5,6) *Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte; również inna księga żywota została otwarta; i osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach. I wydało morze umarłych, którzy w nim się znajdowali, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich się znajdowali, i byli osadzeni, każdy według uczynków swoich. (Obj. 20:12,13)*

Świadkowie Jehowy, i nie tylko nauczają, że każdy kto uwierzy w ich naukę, będzie mógł żyć wiecznie. Nawet gdyby to była prawda, to ich nauka ma ponad sto lat, a większość ludzi, którzy pomarli i obecnie żyją nigdy nie słyszeli Ewangelii, nie mówię tu o jakiejś nauce, co z nimi? Na to pytanie mam odpowiedź w Objawieniu *byli osadzeni, każdy według uczynków swoich*.

Apostoł Paweł w Liście do Rzymian pisze: *Skoro bowiem poganie, którzy nie znają zakonu, z natury czynią to, co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem, chociaż zakonu nie mają. Dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają. (Rzym. 2:14,15)* Dlatego przestańmy się zamartwiać tymi, którzy pomarli, a zajmijmy się swoim zbawieniem.

Wypełnienie proroctw w porządku chronologicznym.

Czytając liczne wiersze w Biblii w których pierwsze i drugie przyjście jest jakby ze sobą pomieszane, oto niektóre:

- (Izajasza 9:5-6) o narodzeniu Syna i władzy Księciem Pokoju;
- wjazd Jezusa do Jerozolimy na ośleciu
- Jego władza nad światem (Mat.3:1-3).
- pojawienie się Jana Chrzciciela i przyjście Pana, który będzie nawracał Izrael w piecu utrapienia

• Szczególnie trafny przykład dwukrotnego, a odległego od siebie w czasie wypełnienia się proroctwa, zawiera proroctwo (Izajasza 61:1-2), w których zawarte są dwa niezwykle ważne wydarzenia, z których jedno otwiera, a drugie zamyka okres łaski, który do naszego czasu trwa już prawie 2000 lat. Jedno z nich Pan Jezus wypełnił:

Duch Pana Boga jest nade mną, gdyż Pan sam mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim i opatrywał rany serc okaleczonych; abym zapowiadał darowanie kary więźniom i wolność – pozostającym w zamknięciu; bym ogłaszał rok łaski od Pana, i dzień zemsty, której nasz Bóg dokona; by ponieść przez to uciśnionym pociechę, (Iz. 61:1,2).

Na te podkreślone słowa powołał się Pan Jezus w Synagodze w mieście Nazaret. Pańskiej (Łuk. 4:18,19). Pozostają do wypełnienia: ***i dzień zemsty, której nasz Bóg dokona; by przynieść przez to uciśnionym pociechę,*** (Iz. 61:1,2). Nie zrażaj się tym, że wszystkiego nie rozumiesz, (ja też z ciekawością przyglądam się wielu wersetom). Żydom starego przymierza nie było łatwo ustalić miejsce narodzenie i przyjścia Jezusa. Miał przyjść z Betlejem Micheasza 5:1; z Egiptu Ozeoasza

11:1; z Galilei Iz. 8:23. Czy któreś z proroctw było nieprawdziwe, ależ nie. Pan Jezus urodził się w Betlejem, musiał uciekać do Egiptu, a mieszkał w Galilei.

Jeśli coś nie pasuje do naszego toku myślenia, nie wciskajmy tego na siłę, aby proroctwo dopasować do swego punktu widzenia. Nie zmieniaj go na symbol, skoro tekst mówi, że to jest literalne wypełnienie. *Pospiech jest złym doradcą* pisze Salomon. Czy potrafisz czekać na Boga, to chyba najtrudniejsza rzecz dla chrześcijan. Nie czekając na wypełnienie się proroctw, dopasowując je do pewnych wydarzeń na świecie, możemy zwieść siebie i innych. Biblia wyraźnie mówi o tym, co czeka tych, którzy wierzą Chrystusowi i tym, którzy mu się sprzeciwiają.

Musimy sobie tu powiedzieć, że nie zajmujemy żadnego ustalonego sztywnego systemu interpretacji proroctw. Co z takiej metody wychodzi, to przerabialiśmy na własnej skórze, gdzie cały czas musiano zmieniać niepodważalne nauki. Raczej prośmy Boga, aby Duch Święty pozwolił nam dostrzec zgodność Ksiąg Biblijnych dotyczących objawienia prorockiego. W Końcu będzie to najtrudniejszy okres w dziejach świata, dlatego Bóg przez proroka Amosa mówi: *Biada wam, którzy z utęsknieniem oczekujecie dnia Jahwe! Na cóż wam dzień Jahwe? Wszak jest on ciemnością, a nie światłością.* (Amosa 5:18)

Czy to znaczy, że mamy zaniechać badania tych tematów? Byłby to największy sukces szatana, po prostu zostalibyśmy w ten sposób zawiedzeni. Przecież we wszystkich rozdziałach

eschatologicznych prorocy, Pan Jezus i apostołowie zachęcają nas do czujności i poznania. Ale również mamy tak wiele pracy na niwie Pana. Ludzie czekają na Ewangelie. Tak wiele mamy do zrobienia z uświęceniem naszego życia. To powinno być priorytetem, a gdy ten dzień przyjdzie, abyśmy mogli powiedzieć: *Panie uczyniliśmy wszystko co nam nakazałeś.*

Podobny mamy zapis w Proroctwie Izajasza, który opisuje jednocześnie cierpienia, panowanie i chwałę Pana Jezusa. *Oto szczęśliwie powiedzie się mojemu słudze: **Będzie nader wywyższony i bardzo wysoko wyniesiony.** Jak wielu się przeraziło na jego widok — tak zeszcpeony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich. Tak wprawi w zdumienie liczne narody, królowie zamkną przed nim swoje usta, bo zobaczą to, czego im nie opowiadano, i zrozumieją to, czego nie słyszeli.* (Izaj. 52:13-15) (Zobacz Psalm 3; *Malach. 3:1,2*

Treść przytoczonych tekstów nie unieważnia przecież innych tekstów Biblii, które mówią o czasie między pierwszym a drugim przyjściu Pana Jezusa i o Tysiącletnim Królestwie po Jego powtórny przyjściu, a Sądem Ostatecznym. Niektórzy mówią tylko, że miejsce Kościoła jest w niebie i powinien tylko oczekiwać duchowych błogosławieństw, na potwierdzenie cytując poniższe cytaty: *Błogosławiony niech Będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios.* (Efez. 1:3) *Wraz z nim wzbudził, i wraz z nim*

posadził w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie. (Efez. 2:6) Nasza ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa. (Filip. 3:20) Na podstawie tych wersetów przekonują innych, że nie powinni żywić nadziei na jakiejś ziemskie, materialne Królestwo.

Że jesteśmy czemuś przeciwni, lub z czymś się nie zgadzamy wcale nie musi to oznaczać, że to nie jest prawdą, skoro inne wersety biblijne o tym mówią. To, że Chrystusowi, będą **rządzić z Chrystusem w okręgach niebieskich**, nie wyklucza okresu Milenium. W antymilenijnej nauce nie mieści się to, co Biblia jasno wyraźnie mówi o wspaniałej przyszłości narodów, (Obj. 20:8) a szczególnie Żydów, wtedy gdy się nawrócą i uznają Pana Jezusa jako obiecanego Mesjasza. Cały świat pragnie przyczynić się do powstania złote-

go wieku naszej ziemi, jednak te marzenia skazane są z góry na niepowodzenia, ponieważ pragną to osiągnąć własną siłą, bez pomocy Boga i Chrystusa; i dlatego nie uda się to budowanie, gdyż odrzucili kamień węgielny. Okres panowania antychrysta, może mieć pewne symptomy takiego królestwa, skoro cały świat pójdzie w podziwie z jego polityką. Ale jego królestwo, jego chwała przemienie, gdyż nie będzie w tym Bożego błogosławieństwa. (Obj. 13:8)

Powinniśmy być Bogu wdzięczni za to, że możemy oprzeć się na prostym poselstwie Biblii. Jeżeli będziemy słuchać tylko Biblii, to ogarnie nas zdumienie z powodu stateczności, duchowości i prostoty zawartych w niej nauk, dotyczących tego przyszłego, błogosławieństwa wieku w dziejach naszej planety

Tysiąc lat

W tym rozdziale pierwsze siedem wierszy wymienia sześć — razy tysiąc lat. (Obj. 20:1-7) Do literalnego przyjęcia tej liczby upoważnia nas również to, że Jan **sześć razy** ją powtórzył mówiąc o czasie trwania Milenium. Podobnie tak, jak Daniel i Jan chcą zwrócić naszą uwagę na **trzy i pół letni** okres szczególnego trwania Wielkiego Ucisku, liczbę trzy i pół powtarzają w kilku tekstach **osiem razy**.

Symbole Milenium

W Piśmie Świętym wielokrotnie spotykamy się z pojęciem cyklu złożonego z sześciu okresów roboczych, po

których następuje siódmy okres odpoczynku: *I ukończył Bóg w siódmym dniu dzieło swoje, które uczynił, i rozpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła, które uczynił. I pobłogosławił Bóg dzień siódmy, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, którego Bóg dokonał w stworzeniu. (1 Mojż. 2:2,3) O siódmym dniu bowiem powiedział gdzieś tak: I odpoczął Bóg dnia siódmego od wszystkich dzieł swoich. (Hebr. 4:4)²¹*

²¹ *powiedział gdzieś tak*— autor Listu do Hebr. nie mógł się powołać na (1 Mojż. 2:2,3), ponieważ za jego dni Biblia nie była podzielona na rozdziały i wersety.

Siódmy dzień tygodnia

Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę, Ale siódmego dnia jest sabat Pana, Boga twego: Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach. Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, i morze i wszystko co w nim jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go (2 Mojż. 20:9-11).

Siódmy miesiąc

W miesiącu siódmym, pierwszego dnia tegoż miesiąca, będziecie mieli dzień odpoczynku, dzień pamiętny, obwołanie trąbieniem, święte zgromadzenie (...) Dziesiątego dnia jednak tego samego siódmego miesiąca będzie dzień pojednania. Będzie to dla was święte zgromadzenia. Ukorzycie się i złożycie Panu ofiary ogniowe. (...) Powiedz synom izraelskim tak: Piętnastego dnia tego samego siódmego miesiąca będzie przez siedem dni Święto Szalasów dla Pana. (3 Mojż. 23:24,27,34)

Siódmy rok

Przez sześć lat będziesz obsiewał swoje pole i przez sześć lat będziesz obcinał swoją winnicę, i będziesz zbierał jej plon. Lecz w roku siódmym będzie mieć ziemia sabat całkowity, odpoczynek, sabat dla Pana. Nie będziesz obsiewał swego pola ani obcinał swojej winnicy. Nie będziesz zbierał żniwa z tego, co samo wyrosło po żniwie twoim, i nie będziesz zbierał winogron z nie

obciętych pędów. Ziemia mieć będzie rok odpoczynku.) 3 Mojż. 25:3-5)

Rok Jubileuszowy

Po upływie siedmiu lat sabatowych, to jest po 49 latach, Żydzi obchodzili rok jubileuszowy. We wszystkich umowach o kupnie i sprzedaży musiał być uwzględniony rok jubileuszowy. Ponieważ w tym roku zadłużeni izraelici, wracali do swej własności. **Poświęcicie pięćdziesiąty rok** i obwołacie w ziemi wolność dla wszystkich jej mieszkańców. Będzie to dla was rok jubileuszowy. Wróćcie każdy do dawnej własności i wróćcie każdy do swej rodziny. Rokiem jubileuszowym będzie dla was ten pięćdziesiąty rok. Nie będziecie obsiewać i nie będziecie żąć tego, co w ciągu niego samo wyrosło, i nie będziecie zbierać winogron z nie obciętych w ciągu niego pędów. Gdyż jest to rok jubileuszowy. Będzie on dla was święty; lecz wprost z pola będziecie jedli jego plon. (3 Mojż. 25:10-12)

Pokojowe rządy — kiedy?

I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumie będą do niej zdążyć narody, I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdziemy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesza, a swoje włócznie

na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będzie się już uczył sztuki wojennej. (Izaj. 2:2-4) Niewolnik szybko zagospodarował sobie ten przepiękny urywek Pisma i dopasował do Organizacji.

Tym duchowym namiotem jest postanowienie umożliwiające przystępowanie do Jehowy i oddawanie Mu czci na podstawie ofiary okupu złożonej przez Jezusa Chrystusa. (...) A więc "góra domu Jehowy" wspomniana w Księdze Izajasza 2:2 przedstawia wywyższone czyste wielbienie Jehowy w naszych czasach. Ci, którzy je podejmują, nie gromadzą się w żadnym punkcie geograficznym, lecz jednoczą się w Bogu.²²

Kim są ci ludzie wg Strażnicy?

Od roku 1919 Jehowa **upoważnił** "pozostałych" spośród tych synów do wzięcia udziału **w żniwie razem z aniołami** (Obj.12:17). Na początek więc byli zbierani "synowie Królestwa", namaszczeni duchem bracia Jezusa, **a potem oni sami też włączyli się do dzieła gromadzenia.**

W tym czasie. żniw Jehowa stopniowo pomagał ostatkowi pomazańców zrozumieć i wprowadzić w życie Jego Słowo, Biblię. (...) Poza tym ku górze domu Jehowy" tłumnie podążają inne osoby. **Zostały nazwane przez Jezusa "drugimi owcami"** i mają nadzieję żyć wiecznie na ziemi zamienionej w raj.²³

Bóg do oddzielenia kąkolu od pszenicy odpowiedzialnych uczynił aniołów. (Mat. 13:39-43) "Niewolnik" odstępując od widzialnej wtórej obecności Jezusa, wprowadza nowe kłamstwa. Pan Jezus kiedy mówił o drugich owcach, mówił nie o tych, którzy mają

żyć wiecznie w 'Strażnicowym raju' na ziemi, ale mówił o narodach pogańskich. Pierwszymi owcami nie są pomazańcy Strażnicy, ale literalni Żydzi do których przyszedł Pan Jezus; *Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela.* (Mat. 15:24) I taki sam nakaz dał Pan Jezus swoim apostołom: *Na drogę pogan nie wkraczajcie i do miasta Samarytan nie wchodźcie. Ale raczej idźcie do owiec, które zginęły z domu Izraela. A idąc, głosście wieść: Przybliżyło się Królestwo Niebios.* (Mat. 10:5-7)

Taką samą naukę głosił Ap. Paweł: *Wtedy Paweł i Barnaba odpowiedzieli odważnie i rzekli: **Wam to najpierw miało być opowiadane Słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan.*** (...) *Poganie słysząc to, radowali się i wielbili Słowo Pańskie, a wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli* (Dz. 13:46,48). Po tym wydarzeniu zaczęły się wypełniać Słowa zmartwychwstałego Jezusa: *Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.* (Dz. 1:8)

Jehowa nie chce, by członkowie Jego ludu błakali się niczym zagubione owce. **Za pomocą Biblii oraz opartych na niej publikacji objaśnia im swoje "prawo" i "słowo"**, dzięki czemu uczą się Jego dróg. (...) Korzystając z Bożego poparcia, Świadkowie Jehowy wszędzie na ziemi posłusznie wyruszają, aby pozyskiwać uczniów, których szkołą i chrzczą.²⁴

²² Książka *Proroctwo Izajasza światłem dla całej ludzkości* s. 40 wyd. w j. pol. 2000 r.

²³ Książka *Proroctwo Izajasza światłem dla całej ludzkości* s. 42 § 12,13

²⁴ Książka *Proroctwo Izajasza światłem dla całej ludzkości* s. 45 § 20,21

Jak mogliśmy się przekonać, Towarzystwo Strażnica, nie opiera swych nauk na podstawie Biblii, ale na wytyczonej przez siebie polityce, która powoduje u szczerych ludzi zwątpienie i utratę wiary. Przypisywanie swych teorii Bogu, jest czystą kpiną z Jego Słowa. Jako ludzie szukający różnych odpowiedzi w Biblii, możemy mieć różne spojrzenie na dane nauki, ale nie mówmy, że tak mówi Bóg. Ileż to razy nauki Towarzystwa nazwane **cudownymi prawdami** okazały się zwykłą bajką. Te **nowe światła** przypisywano Bogu, których teraz się wstydzą i skrzętnie ukrywają. Na nic zdadzą poniższe deklaracje z faktami.

Ludzie uciekają się do zwodzenia i kręctwa, aby ukryć to, czego się wstydzą, na przykład oszustwo. My nie mamy czego się wstydzić gdyż nasza praca i nasze orędzia nie są szalbierstwem, lecz cechuje je sprawiedliwość i prawda. Dlatego możemy jasnieć pełnią chwały tego światła. **Nie postugujemy się nieuczciwie Słowem Bożym** " (Strażnica 1990/14 s. 18 § 9)

Słowa Izajasza spełniają się na poszczególnych osobach, które pochodzą z wielu narodów i które jednoczy czyste wielbienie Boga. Jehowa uporządkował sprawy' wśród nich. Nauczył swych sług żyć z innymi w pokoju. W tym podzielonym i rozdartym konfliktami świecie **symbolicznie** 'przekuli swe miecze na lemieszce, a swe włócznie na sierpy.²⁵

Chwała im za to, że nie walczą z bronią w rękę, ale przecież nie sami. Choćby w Polsce wielu ludzi z różnych wyznań wołało iść do więzienia niż do wojska. To właściwie ludzie ze świata tzw. pacyfiści wywalczyli ŚJ. zwolnie-

²⁵ Książka *Proroctwo Izajasza światłem dla całej ludzkości* s. 46 § 24

nie ze służby wojskowej w Polsce, organizując w latach osiemdziesiątych różne głódówki i protesty. Gdyby prorok mówił o symbolicznej grupie ludzi, to można by się z tym zgodzić. Ale gdzie mają się udać ludy i narody, aby być pouczonym przez Boga, skoro Strażnica pisze, że: **Ci, którzy je podejmują, nie gromadzą się w żadnym punkcie geograficznym, lecz jednoczą się w Bogu.** Jednak Biblia mówi, że Słowo Pana **wyjdzie z Jeruzalem.** Dzisiejsze słowo Strażnicowe wychodzi z Brooklynu, pod dowództwem "niewolnika".

Cechy Milenium

Sprawiedliwość

o Berłem sprawiedliwości jest berło Królestwa Twego. Miłujesz sprawiedliwość a nienawidzisz bezprawie (Ps. 45:7-8)Zobacz Psalm 72:2,4,7,12-14)

o I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał. Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszości rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chlostał zuchwalca, a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika. I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego lędźwi. (Izaj. 11:3-5)

o Wtedy tron będzie utrwalony przez łaskę i zasiądzie na nim w namiocie Dawida sędzia, który będzie dbał o prawo i troszczył się o sprawiedliwość. (Izaj. 16:5)

o Oto sługa mój, którego popieram, mój wybrany, którego ukochała moja dusza. Natchnąłem go moim duchem, aby nadał narodom prawo. Nie będzie krzyczał ani wołał, ani nie wyda na zewnątrz swojego głosu. trzciny nadłamaney nie dołamię ani knota gasnącego nie dogasi, ludom ogłosi prawo. Nie upadnie na duchu ani się nie złamie, dopóki nie utrwali prawa na ziemi; a jego nauki wyczekują wyspy. (Izaj. 42: 1-4)

Pokój

o Niech góry przyniosą ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwości. Niech zakwitnie... obfitość pokoju, póki stanie księżyc. (Ps. 72:3,7)

o Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: **Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec odwieczny, Książę Pokoju**. Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów. (Izaj. 9:5,6)

o I pokój stanie się dziełem sprawiedliwości, a niezakłócone bezpieczeństwo owocem sprawiedliwości po wszystkie czasy. I zamieszka mój lud w siedzibie pokoju, w bezpiecznych mieszkaniach i w miejscach spokojnego odpoczynku. (Izaj. 32:17,18)

Błogość

o Lecz nie będzie zaćmione to, co znosi ucisk (Iz. 8:23).

o Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie, nad mieszkańcami

krany mroków zabłyśnie światłość. (Izaj.9:1)

Zdrowie i długie życie

o Nie będzie tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzieńca będzie uchodził, kto **umrze jako stuletni**, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty klątwą. Gdy pobudują domy zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice, będą spożywać ich plony. Nie będą budować tak, aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadzić tak, aby ktoś inny korzystał z plonów, lecz jaki jest wiek drzewa, taki będzie wiek mojego ludu, i co zapracowały ich ręce, to będą spożywać moi wybrani. Nie będą się na próżno trudzić i nie będą rodzić dzieci przeznaczonych na wczesną śmierć, gdyż są pokoleniem błogosławionym przez Pana, a ich latorośle pozostaną z nimi. I zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić. Już ich wysłucham. Wilk z jagnięciem będą się paść razem, a lew jak bydlę będzie jadł siewkę, wąż zaś będzie się żywił prochem. Nie będą źle postępować ani zgubnie działać na całej świętej górze — mówi Pan. (Iz 65:20-25);

o Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. Wtedy chromy będzie skakał jak jelen i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie. (Izaj. 35:5-6)

Zachęcam aby, ci którzy uważają te proroctwa jako symbol, że Bóg nie mówił o wieku drzewa, ani o jeleniach, czy lawach, aby swoje nauczanie skonfrontowali z zapisem ewangelicznym: I

przyszło do niego mnóstwo ludu, mając ze sobą chromych, kalekich, ślepych, niemych oraz wielu innych i kładli ich u nóg jego, a On ich uzdrowił. Tak iż się lud zdumiewał, widząc, że niemi mówią, kalecy odzyskują zdrowie, chromi chodzą, ślepi widzą, i wielbili Boga Izraela (Mat. 15:31). Apostoł Piotr po uzdrowieniu chromego przekonywał swych słuchaczy, że pan Jezus musiał wiele wycierpieć, być zabitym, aż do czasu: o Aby nadeszły od Pana czasy ochłody i aby posłał przeznaczonego dla was Chrystusa Jezusa. Którego musi przyjąć niebo aż do czasu odno-

wienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich. (Dz. 3:20,21)

Dobrobyt materialny

o I odmienię los mojego ludu izraelskiego, tak że odbudują spustoszone miasta i osiedlą się w nich. Nasadzą winnice i będą pić ich wino, założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zaszczepię ich na ich ziemi; i nikt ich już nie wyrwie z ich ziemi, którą im dałem — mówi Pan twój Bóg. (Amosa 9:14-15)

Kto będzie sprawował władzę?

W Edenie Bóg rozmawiał z człowiekiem i miał z nim osobistą społeczność, która została zrujnowana przez grzech naszych rodziców. Później, gdy Bóg był Królem Izraela (teokracja), On sam prowadził ten naród w słupie obłoku i ognia, a potem zamieszkał w świątyni w Jerozolimie. (2 Mojż.14:19, 24; 2 Kr. 5:13-14; 7:1-20)

Podczas swej ziemskiej służby Pan Jezus był prawdziwym Emanuelem, co się tłumaczy — *Bóg z nami*. Po zmartwychwstaniu pozostał na ziemi jeszcze przez czterdzieści dni, rozmawiał z uczniami i według własnej woli pojawiał się i znikał, przychodził i odchodził. Nie ma więc nic dziwnego w zwiastowaniu proroków, iż w czasie Milenium będzie On osobiście sprawował rządy: *Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko*

drugiemu narodowi i nie będzie się już uczył sztuki wojennej. (Izaj. 2:4). o W owym dniu latorośl Pana stanie się ozdobą i chwałą, a owoc ziemi chlubą i krasą ocalonych Izraela. (Iz. 4:2). o I zarumieni się księżyc, a słońce się zawstydzi, gdyż Pan Zastępów będzie Królem na górze Syjon i w Jeruzalemie, i przed ich starszymi będzie chwała. (Izaj. 24:23)

o I będzie Pan królem całej ziemi. W owym dniu Pan będzie jedyny i jedyne będzie jego imię. (...) Wszyscy pozostali ze wszystkich narodów, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Jeruzalemowi, będą corocznie pielgrzymowali, aby oddać pokłon królowi, Panu Zastępów, i obchodzić Święto Szalasów. (Zach. 14:9, 16)

W jaki sposób Chrystus objawi swoją obecność?

Syn Człowieczy przyjdzie, aby sądzić świat, ujrzy Go wszelkie oko

(Obj.1:7) *I wtedy ukarze się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie plemiona ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwała (Mat. 24:30). Potwierdzają to proroctwa Izajasza: Króla w jego piękności ujrzą twoje oczy, będą patrzeć na rozległy kraj. (Izaj. 33:17) Czy proroctwa nie mówią o duchowym panowaniu z nieba? Sam Pan Jezus podczas ostatniej wieczerzy powiedział: *Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, **gdy go będę pił na nowo w Królestwie Ojca mego.*** (Mat. 26:29)*

W innym miejscu czytamy: *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam,, ujrzenie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego. (Jan 1:51) Biblia jednak nie mówi nam, że te słowa się wypełniły, czyli są przyszłością. Czy obecność Pana Jezusa będzie stała i nieprzerwana? Być może, że będzie On według woli swojej i pojawiał się i odchodził jak to miało miejsce między zmartwychwstaniem, a wniebowzięciem.*

Kościół w Tysiącleciu

Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy; jeśli się go zaprzemy, i On się nas zaprze. (2 Tym. 2:12). Apostoł Paweł nie kieruje tych słów do jakichś bliżej nieokreślonych ludzi, którzy mają mieć tylko prawo do życia w niebie i być zbawionymi, ale do tych którzy wytrwają w nauce Chrystusowej. Takie kryteria przedstawia nam

Biblia, bez podziału na człowieka ziemskiego, czy niebiańskiego.

*o I uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować **na ziemi.***(Obj. 5:10)

o Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad poganami. I będzie rządził laską żelazną, i będą jak skruszone naczynia. (Obj. 2:26)

o Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie. (Obj. 3:21)

o I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posągowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. (Obj. 20:4).

Sam Pan Jezus powiedział, jaki rozmiar władzy przyzna tym, którzy go naśladowają: *Zaprawdę powiadam wam, że wy, którzy posłżycie za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sędzić dwanaście pokoleń Izraelskich (Mat. 19:28). Wy zaś jesteście tymi, którzy wytrwali przy mnie w pokuszeniach moich. A ja przekazuję wam Królestwo, jak i mnie Ojciec mój przekazał. **Abyście jedli i pili przy stole moim w Królestwie moim,** i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście plemion (Izraela. (Łuk. 22:28-30)*

Ziemia będzie napelniona znajomością Pana

Nie będzie krzywdzić ani szkodzić na całej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze. (Izaj. 11:9) Kiedy głosiciele pytają się Towarzystwa Strażnica, po co buduje się nowe oddziały, drukarnie skoro koniec jest tak bliski, niewolnik odpowiada im: Ponieważ w milenium trzeba będzie wydawać Strażnice aby pouczyły ludzi, którzy zmartwychwstaną. Taka odpowiedź jest wykřetna, wiadomo nam, że sam Bóg będzie pouczał swój lud. To Duch Święty, a nie człowiek miał wprowadzać ludzi w pełnie poznania. (Jan 16:13)

o *Przysięgałem na siebie, z ust moich sprawiedliwość wychodzi, słowo nie-odwołalne. Wszelkie kolano zginać się będzie przede mną, i wszelki język na mnie przysięgać. I będą mówić o mnie: Tylko w Jahwe jest sprawiedliwość i moc! Do Niego przyjdą wstydem okryci wszyscy, którzy się mu sprzeciwiają. (Izaj. 45:23,24 BP).* Apostoł Paweł zacytował to słowa do Jezusa: **Aby na imię Jezus** zgięło się wszelkie kolano na niebie, i na ziemi, i pod ziemią. (Filip. 2:10) Kogo dotyczą te słowa,

przecież Bóg nie ma dwóch zdań na jeden temat? (2 Kor. 2:10-15)

Czy w Milenium ludzie będą umierać?

o *Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika. I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego łądźwi. (Izaj. 11:4,5)*

o *I nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzieńca będzie uchodził, kto umrze jako stuletni, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty kłatwą. (Izaj. 65:20)*

Gdy się skończy 1000 lat

o *I pochwylił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat I wrzucił go do otchłani, i zamknął ją, i położył nad nim pieczęć, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat. Potem musi być wypuszczony na krótki czas. (Obj. 20:2,3)*

Millennium a zmartwychwstanie

Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. (Obj. 20:5)

Strażnicowa nauka o zmartwychwstaniu

Nawet Ci, którzy umarli, będą się mogli rozkoszować rajską ziemią. Powrócą do życia! Zamiast nekrologów będą publikowane radosne wiadomości o zmartwychwstałych. Jakże cudownie będzie witać powracających z grobów zmarłych ojców, matki, dzieci i innych bliskich. Żadne kostnice, cmentarze ani nagrobki nie będą już mieć piękna rajskej ziemi.²⁶

Po Chrystusie miały doczekać się zmartwychwstania „według własnej kolejności” 144000 namaszczonej dziedziców Królestwa, którzy szli śladami Mistrza aż do śmierci. Miało to nastąpić „w czasie jego przyjścia (właściwie „obecności”, po grecku Parousia)”, a więc **poczawszy od pamiętnego roku 1914**. Niewielka liczba pozostałych duchowych „braci” Chrystusa dalej służy Bogu tu na ziemi. Powstają oni do życia w tej randze, „w mgnieniu oka”, w chwili swej śmierci jako ludzie. W ten sposób dojdzie w końcu do tego, że cały duchowy „Izrael Boży” będzie zgromadzony w niebiańskim Królestwie.²⁷

*Wszystkie dowody wskazują na to, że owo zmartwychwstanie niebiańskie rozpoczęło się w roku 1918 - już po tym, jak Jezus w roku 1914 objął tron i we wstępnej fazie swej królewskiej, zwycięskiej szarży oczyścił niebiosy z Szatana i demonów.*²⁸

Wzrok ludzki jest zbyt słaby, żeby dostrzec organizmy duchowe, toteż zmartwychwstanie tych, „którzy w Panu umierają”, **odbywa się w sposób niewidzialny** dla ludzi. Dlatego odkad w roku **1914** rozpoczęła się „obecność”, czyli paruzja Chrystusa, **ludzkość nie widzi go ani nie uświadamia sobie, że zmartwychwstają** jego uczniowie.²⁹

²⁶ Ks. pt. Będziesz s. 165 § 20

²⁷ (Strażnica Rok 1982 - CIII/6 s.4 § 13)

²⁸ (Wspaniały Finał...str.103 w § 12

²⁹ (Strażnica CI nr 9 s.11 § 17)

Dziękuję Ci za te cytaty z ksiązek Towarzystwa Strażnica, ale nie ludzi się, że tak będzie wyglądał raj jak to ci przedstawia „niewolnik”. Biblia podaje, że będzie Tysiącletnie Królestwo, i spełnią się proroctwa z Izajasza.³⁰ Nic nie wspomina, że w tym okresie (czyli Milenium) nastąpi jakiegokolwiek zmartwychwstanie. Poniższy cytat, którego nie podałeś ze Strażnicy, powtórzy się w historii nauk Świadców Jehowy. Jak sami piszą były to mylne nadzieje, ale ludzie wierzyli im jak Bogu, tak będzie z obecna nauką.

Przez 38 lat poprzedzających rok 1914 Badacze Pisma Świętego, jak zwano wówczas Świadców Jehowy, (...) **żyli pewne mylne nadzieje**. Na przykład spodziewali się, **że do października 1914 roku pełna liczba namaszczonej duchem chrześcijan znajdzie się w niebie**. (...) Później jednak chrześcijańscy pomazańcy zrozumieli, że czeka ich jeszcze na ziemi wiele pracy.³¹

1000 lat

Dwudziesty rozdział Objawienia podaje nam trzy cenne wskazówki odnośnie tego, kiedy i w którym okresie pojawi się millennium. Naprzód musi nastąpić związanie szatana na tysiąc lat.

Związanie szatana

Ewangelie donoszą nam jak często Pan Jezus zmagał się z tymi mocami ciemności. Przekonywał, że: Jeśli ja wygnam demony Duchem Bożym, zatem nade-

³⁰ 11:6-10; 65:17-25

³¹ (Strażnica nr 20/1990 s.19 §.20, 21)

szło do was Królestwo Boże. (Mat. 12:28) Na Golgocie Rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi. (Kol. 2:15)

Związanie szatana przedstawia ograniczenie jego działalności, a nie kompletny jego koniec. Według Objawienie 20:2,3) *I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat I wrzucił go do otchłani, i zamknął ją, i położył nad nim pieczęć, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat. Potem musi być wypuszczony na krótki czas. Jest on ograniczony szczególnie co do możliwości oszukiwania narodów. Teraz odbywa się sąd nad tym światem: teraz władca tego świata będzie wyrzucony. A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę. (Jan 12:31,32)*

Pragnieniem Apostoła Pawła było: Aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światłości i od władzy szatana do Boga, aby dostąpili odpuszczenia grzechów i przez wiarę w Jezusa współdziałali z uświęconymi. (Dz. AP. 26:18) Czy masz podobne pragnienie?

Na podstawie tych kilku cytatów Towarzystwo Strażnica ma problem z wyznaczeniem jakiejś daty rozpoczęcia pierwszego zmartwychwstania. Chętnie szydzi sobie z nauk chrześcijan, którzy mówią o zmartwychwstaniu, z jedną tylko różnicą, odrzucają rok i podział klasowy, które ustanowił niewolnik. Strażnica próbuje zamknąć usta pytających cytatem, że: ludzkość nie widzi go ani nie uświadamia sobie, że zmartwychwstają jego uczniowie. Najłatwiej jest coś przemycić mówiąc, że tego nie

widać. Czytając Ewangelie nie można powiedzieć, że zmartwychwstanie będzie niewidzialne i ciche.

Biblijna nauka o zmartwychwstaniu i przyjściu Pańskim zawsze występują razem, co potwierdzają nauki głoszone przez Pana Jezusa i apostołów. Apostoł Paweł w Liście do Koryntian (1 Kor.15:23) potwierdza tą zasadę pisząc: *A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia.* Jednocześnie nastąpi: **Powtórne przyjście Chrystusa i Pierwsze zmartwychwstanie**

Już za czasów apostołów wkradły się do kościoła błędne nauki mówiące o tym, że zmartwychwstanie już się dokonało, inni głosili, że zmartwychwstanie nigdy nie nastąpi. Apostoł Paweł Liście do Koryntian (15;1-58) **odslania nam tajemnicę**: *A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie. Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nim porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeważajcie się tymi słowy. (1 Tes. 4:15-18)*

Tymi słowy tą nauką, która została objawiona mamy się pocieszać, a nie wymyślonymi datami.

ρ **najpierw** powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie,

ρ **potem** my, którzy pozostaniemy przy życiu,

ρ **razem** z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana;

Apostoł Paweł podaje jak długo będzie trwał okres pierwszego zmartwychwstania: *Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni. W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nieskażeni, a my zostaniemy przemienieni. (1 Kor. 15:51,52)*

Od 1914 roku (do 2001 r.) dzieli nas okres 86 lat, z pewnością nie jest to okres w „oka mgnieniu”. „Niewolnik” nadal przekonuje, że podczas śmierci każdego z 144.000 zaraz następuje przemienienie, inaczej mówiąc, pójście do nieba. Od 1914 roku zmienił tę datę na rok 1918, 1919. Która jest prawdziwa? Żadna ponieważ ma takie same podstawy biblijne jak 1881, 1914 rok.

Czy ludzie zauważą rozpoczęcie zmartwychwstania? Na to pytanie odpowiedział Pan Jezus kiedy mówił o swoim wtórym przyjściu: *Powiadam wam: Tej nocy dwaj będą na jednym łożu, jeden będzie zabrany drugi pozostawiony. Dwie młec będą na jednym miejscu, jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona. Dwóch będzie na roli; jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony. (Łuk.17:34-36)*

Drugie zmartwychwstanie

Ale czy Chrystus Jezus i 144 000 to jedyne osoby, które w odpowiednim porządku mają dostąpić zmartwychwstania? Bynajmniej! W Liście do Hebrajczyków 11:40 czytamy przecież, że powstaną oni do „czegoś lepszego” mianowicie do niebiańskiego dziedzictwa duchowego. A od czego jest lepsze to dziedzictwo? Od stanu, w jakim się znajdują wstający do życia w następnej kolejności! Zmartwychwstaniem tym zapewne zostaną objęci słudzy Boży, którzy będą ustanowieni

„książętami po całej ziemi”; sama logika wskazuje, że ci znajdą się wśród pierwszych wzbudzonych na ziemi po ostatecznym zwycięstwie Jehowy w bitwie Har-Magedonu. Będą dzięki temu mogli podjąć zadania przydzielone im na „nowej ziemi” (...) W grupie tej spodziewają się znaleźć także wierni, oddani Bogu chrześcijanie, którzy mając nadzieję ziemską z różnych przyczyn umierają przed nastaniem „nowej ziemi”. (podkreślenia-autor) (Strażnica CIII nr.6; s.4 § 15)

Wyrażenie „Jeruzalem niebiański” odnosi się w Biblii do niezniszczalnego Królestwa niebiańskiego, do którego powołano chrześcijan – namaszczonego duchem Bożym (Hebrajczyków 11:10; 12:22,28). (...) Paweł przypomniał więc chrześcijanom pochodzenia hebrajskiego, że „nie mamy tutaj miasta trwałego, lecz pilnie szukamy tego, które ma nadejść” (Hebrajczyków 13:14) (Strażnica 1990/20 s.17 § 10)

Już na wstępie tego tekstu „niewolnik” wprowadza czytelników, w błąd. Strażnica z 1982 roku (CIII) podaje, że dotyczy to ludzi, którzy będą książętami na ziemi, czyli, że nie mają nadziei niebiańskiej. Natomiast osiem lat później podano, że wersety te dotyczą ludzi, którzy mają nadzieję niebiańską. Kogo dotyczą te wersety biblijne? Na to pytanie mamy odpowiedź w jedenastym rozdziale tego listu, czyli mężów Starego Testamentu. Są oni powołani do życia w niebie a nie na ziemi, jak chce tego Strażnica na ziemi. *Lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przystoił dla nich miasto. (Hebr.11:16)*

Kiedy się rozpocznie?

Już samo wyrażenie „pierwsze zmartwychwstanie” wskazuje jednak, że będzie drugie. Ma to być zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych do życia na rajskiej

ziemi. Nastąpi po Armagedonie. (Ks. Będziesz... s.173 § 24)

Biblia mówi zgola coś innego, że będzie ono miało miejsce, gdy się skończy 1000 lat. (Obj. 20:4-6). „Niewolnik” skomentował ten tekst w następujący sposób:

Wiemy już, że gdy zmarli powstaną z grobu, nie będzie się ich sądzić na podstawie, tego co uczynili w przeszłości. Będzie się raczej brać pod uwagę ich postępowanie w czasie Dnia Sądu (to znaczy okresie 1000-letnia).

„Niewolnik” podzielił zmartwychwstanie na trzy okresy:

1. Duchowego Izraela 144000 wyznaczono kilka dat: rok 1914, 1918, 1919 i od bliżej nie określonej daty, okres zmartwychwstania trwa cały czas.
2. proroków i patriarchów po Armagedonie
3. wielkiej rzeszy i wszystkich innych zmarłych przez całe 1000 lecie

Biblia nic nie mówi o drugim i trzecim zmartwychwstaniu tak, jak to pisze „niewolnik”. Wszyscy, którzy nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, zostaną dopiero wzbudzeni na *Sąd Ostateczny*, gdy się skończy 1000 lat. Nigdzie w Biblii nie znajdziemy miejsca, które by nas uczyło, że umarli będą dochodzić do doskonałości przez całe 1000 – lecie, jak to przekonuje książka pt. „*Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi*” na str. 171 § 15 :

Na przykład w minionych wiekach zmarło wiele ludzi, którzy nie umieli czytać i nigdy nie widzieli Biblii. (...) zostaną na rajskiej ziemi pouczeni o woli Bożej i będą mieli sposobność wykazać swą miłość do Boga przez spełnianie woli Bożej.

Że nauka ta nie ma podstaw biblijnych świadczy o tym, fakt że w powyższym cytacie nie podano żadnego wersetu. Autorzy tej książki próbują w różny sposób obalić naukę Pana Jezusa i tak na stronie 174 § 25 piszą: Tym, którzy zostaną wskrzeszeni do życia na ziemi, da nowe ciało fizyczne. To nowe ciało fizyczne niewątpliwie będzie podobne do ciała, które dana osoba miała przed śmiercią, dzięki czemu ci, którzy ją przedtem znali, będą ją mogli poznać.

Pan Jezus tak nie uczył: *Błędzicie nie znając Pism ani mocy Bożej. Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie w niebie.* Mat. 22:29,30)

Powoływanie się na wypowiedź Pana Jezusa, który powiedział: *I wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili by powstać na sąd.* (Jan 5:29) jest wyrwane z kontekstu tego rozdziału jak i całej nauki o zmartwychwstaniu.

Pan Jezus nie miał kilku teorii na jeden temat. Jego nauka była jasna, a jeśli były jakieś wątpliwości zostało to objawione apostołom. *Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto słucha słowa mego i wierzy temu, który mnie posłał, ma żywot wieczny i nie stanie przed sadem, lecz przeszedł z śmierci do żywota.* (Jan 5:24)

Każdy stanie przed tronem Chrystusowym, ale po co? *Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe* (2 Kor. 5:10) *A jak postanowiono raz ludziom umrzeć, a potem sąd.* (Hebr. 9:27) Czy słowa

Pana Jezusa i ap. Pawła sobie zaprzeczają? W żadnym wypadku, uzupełniają się. Nagroda dla wszystkich zbawionych nie będzie równa. (zobacz Obj. 2:7,10,17,26,27; 3:5,11,12)

Podstawą do otrzymania nagrody jest właściwy fundament. *Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie wznosi budowę ze złota, srebra, drogich kamieni, drzewa siana, słomy. To wyjdzie na jaw w jego dziele; dzień sądny bowiem to pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego, wypróbuje ogień. Jeśli czyjeś dzieło, zbudowane jest na tym fundamencie, się ostoi, ten zapłatę odbierze; Jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień. (1 Kor.3:11-15)*

Paweł ostrzega: *Przeto nie sądźmy przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan, który ujawni to, co ukryte w ciemności, i objawi zamysły serc; a wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga (1 Kor. 4:5)*